

**Sygn. akt: I C 1525/12**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2017r.

Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Anita Wolska
Protokolant:	Kamila Starosta

po rozpoznaniu w dniu 01 grudnia 2017r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. M.**

przeciwko **N. H.**

### **o zapłatę**

I. uchyla pkt II i IV wyroku zaocznego z dnia 22 listopada 2013r. i w pozostałej części utrzymuje w mocy wyrok zaoczny z dnia 22 listopada 2013r.

II. zasądza od pozwanego N. H. na rzecz powódki M. M. kwotę 2.964 zł ( dwa tysiące dziewięćset sześćdziesiąt cztery złote) tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce M. M. z urzędu przez adwokata K. K..

SSR Anita Wolska

**Sygn. akt I C 1525/12**

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 8 września 2012r. M. M. wniosła o zasądzenie od pozwanego N. H. kwoty 30.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od licznymi od dnia wniesienia pozwu. Nadto o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu podniosła, że od kwietnia 2006r. była w związku konkubenckim z pozwanym, a w dniu (...) urodził się ich syn O.. Od lipca 2007r. do września 2008r. wspólnie wynajmowali mieszkanie, położone w S. przy ul. (...). Wspólnie podjęli decyzję o zakupie mieszkania, a następnie we wrześniu 2008r. została zawarta umowa kredytowa nr (...) na zakup nieruchomości przy ul. (...) w S., w której suma kredytu opiewała na kwotę 306.000 zł. Wyjaśniła, że środki na ten cel pokryte zostały z kredytu, a kredytobiorcą został wyłącznie pozwany, albowiem w tamtym okresie tylko on posiadał zdolność kredytową. Powódka natomiast z uwagi na rozpoczęcie w 2008r. prowadzenia działalności gospodarczej zdolności takiej wówczas nie posiadała. Przy udzieleniu kredytu pozwany otrzymał kartę kredytową z limitem 6.000 zł, którą strony przeznaczyły na pokrycie kosztów transakcji związanej z zakupem mieszkania ( opłata notarialna, podatek od nieruchomości). Natomiast przy zakupie pralki do wspólnego mieszkania strony otrzymały kartę kredytową z limitem 5.000 zł. Ponadto w 2009r. strony zakupiły samochód marki S. (...) za kwotę 15.000 zł,

na umowie jako kupujący figurował pozwany, także w dowodzie rejestracyjnym, gdyż powódka nie miała wówczas zniżek dotyczących ubezpieczenia OC pojazdu. W dalszej kolejności wyjaśniła, że w okresie od października 2008r. do sierpnia 2011r. strony wspólnie spłacały kredyt mieszkaniowy, zaś raty miesięczne stanowiła średnio kwota 2.000 zł. W tym czasie powódka zasilala konto bankowe pozwanego z przeznaczeniem na spłatę kredytu. Wyjaśniła, że w okresie kiedy strony wspólnie zamieszkiwały w nowo zakupionym mieszkaniu przy ul. (...) w S. dokonała spłat rat ratalnych na łączną kwotę 25.525 zł. Ponadto uczestniczyła w spłacie otrzymanej przez pozwanego w trakcie zawierania umowy kredytu na zakup mieszkania karcie kredytowej z limitem 6.000 zł. Wyjaśniła, że jej wpłaty w tym zakresie wyniosły łącznie kwotę 4.624 zł. Podkreśliła, że od lipca 2008r. do października 2011r. prowadziła działalność gospodarczą i z tego tytułu uzyskiwała dochód, który pozwalał na spłatę kredytu oraz łożenie na wspólne gospodarstwo domowe. Natomiast w okresie od lutego 2011r. do października 2011r. uzyskiwała ona – jako agent sklepu sieci (...) – stałe dochody, wyższe od pozwanego. Pozwany bowiem w tamtym okresie pracował dorywczo, a jego dochody nie pozwalały na uregulowanie rat kredytu za mieszkanie. We wrześniu 2011r. wezwała pozwanego do zwrotu żądanej kwoty, ale wezwanie pozostało bezskuteczne. Jednocześnie zaznaczyła, iż pozwany pieniądze z utargu (zgodnie z wytycznymi firmy (...)) zaniósł na jej prośbę do banku, a pieniądze na jego konto przekazywane przez nią nie były przekazywane tylko na zwykłe utrzymanie rodziny. Powódka podkreśliła, że przez cały okres zamieszkiwania z pozwanym, poza wydatkami na potrzeby związane z życiem rodzinnym, wydatkowała zarobione przez siebie środki na majątek osobisty pozwanego, tj. spłatę kredytu ratalnego mieszkania będącego wyłączną własnością pozwanego, a także jego karty kredytowej i właśnie zwrotu tej kwoty domaga się od pozwanego w toku niniejszego postępowania( k.2-5).

Postanowieniem z dnia 09 stycznia 2013r. ( k.101) powódka została zwolniona od ponoszenia kosztów sądowych w całości oraz ustanowiono dla niej pełnomocnika z urzędu.

W piśmie procesowym z dnia 21 marca 2013r. ( k.112-113) pełnomocnik powódki podtrzymał w całości żądanie pozwu.

Wyrokiem zaocznym z dnia 22 listopada 2013r.( k.129) sąd zasądził od pozwanego N. H. na rzecz powódki M. M. kwotę 30.000 zł ( trzydzieści tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 września 2012 r. (pkt I). Zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.952 zł ( dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt dwa złote) tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu przez adwokata R. G. (pkt II). Nakazał ściągnąć od pozwanego N. H. na rzecz Skarbu Państwa( jeden tysiąc pięćset złotych) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (pkt III) oraz nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności (pkt IV).

Przedmiotowy wyrok zaskarżył w całości pozwany wnosząc sprzeciw z dnia 18 grudnia 2013r. ( k.136-141), w którym wniósł o uchylenie wyroku zaocznego w całości i o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

Pozwany potwierdził okoliczność trwającego kilkuletniego związku konkubenckiego stron oraz dokonywania podczas jego trwania przez powódkę wpłat zasilających jego konto. Równocześnie jednak podkreślił, że on sam także dokonywał wpłat na konto powódki, jak też wspierał ją finansowo w związku z prowadzoną przez nią działalnością gospodarczą. Zauważył jednak przy tym, że w toku trwania związku strony wydatkowały wspólnie pieniądze na koszty utrzymania rodziny ( także córki powódki – W. M.). Pozwany – działając w dobrej wierze i w zaufaniu do powódki – nie pozostawił potwierdzeń wszystkich dokonywanych przelewów i zaznaczył, iż dokonywał wpłat bezpośrednio w kasie banku na rachunek (...) S.A.” wpisując jako osobę wpłacającą powódkę, ale składając podpis jako osoba faktycznie dokonująca wpłat. Dodał, że związek stron rozpadł się z uwagi na okoliczność poznania przez powódkę innego mężczyzny. Jak też, że w jego ocenie w realiach niniejszej sprawy nie doszło do spełnienia jakichkolwiek przesłanek, które skutkowałyby konsekwencją obciążenia pozwanego obowiązkiem zwrotu na rzecz powódki kwoty 30.000 zł. Przedkładając wyciągi z rachunku bankowego podniósł równocześnie, że wykazane w nich wzbogacenie powódki kosztem pozwanego na łączną kwotę 13.290 zł potrąca z ewentualną należnością strony powodowej. Podkreślił, że dokonując analizy przepisów w zakresie bezpodstawnego wzbogacenia i nienależnego świadczenia mających zastosowanie wobec rozliczeń pomiędzy konkubentami uznać należało ponoszone przez powódkę w trakcie trwania związku stron wydatki za odpowiadające zasadom współżycia społecznego. Powołując się zaś na orzecznictwo Sądu

Najwyższego dostrzegł, że nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli jego spełnienie czyni zadość zasadom współzycia społecznego. Zauważył przy tym, że celem stron niewątpliwie było pozostawanie w związku konkubentkim, w ramach którego dążyły do poprawy sytuacji, w tym mieszkaniowej, zaś zakup mieszkania niewątpliwie stanowił taką poprawę.

W toku postępowania strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska w sprawie.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

M. M. i N. H. od kwietnia 2006r. tworzyli nieformalny związek. Na początku mieszkali razem u matki N. H. w B.. W lipcu 2007r. podjęli decyzję o wspólnym zamieszkaniu i w tym celu wynajęli w dniu 31 lipca 2007r. mieszkanie przy ul. (...) w S.. We wrześniu 2008r. M. M. i N. H. zdecydowali się na zakupienie mieszkania przy ul. (...) w S.. W tamtym okresie M. M. nie miała zdolności kredytowej bowiem w lipcu 2008r. rozpoczęła prowadzenie działalności gospodarczej (firma sprzątająca). Strony zdecydowały więc, że zakup mieszkania zostanie w całości dokonany przez N. H. i to właśnie on zawarł umowę kredytową celem uzyskania środków na zakup mieszkania.

W dniu 17 września 2008r. N. H. zawarł z (...) Bank S.A. w W. umowę kredytu na cele mieszkaniowe (...) Nr (...) na kwotę 306.000 zł na okres od 17 września 2008r. do 20 września 2038r. w walucie (...) na zakup lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...). W umowie tej zobowiązał się do uiszczania z rachunku nr (...) wpłaty rat kredytowych.

Konkubenci w tamtym czasie nie przewidywali rozstania i nie zawierali umów co do przyszłych ewentualnych rozliczeń finansowych, ani też co do wysokości dochodów wpłacanych przez każdego z nich na wspólne koszty utrzymania.

Środki finansowe na wspólne utrzymanie stron (zakup żywności, ubrań, spłata rachunków) oraz spłatę kredytu, jak też i karty kredytowej ( (...)) otrzymanej wraz z umową o kredyt na mieszkanie strony spłacały wspólnie w miarę swoich możliwości finansowych w ówczesnym czasie. W momencie zawarcia umowy kredytowej obydwójce konkubenci prowadzili działalność gospodarczą. N. H. od 2007r. prowadził działalność w zakresie usług budowlanych. Po około roku N. H. zaprzestał prowadzenia działalności gospodarczej i zarejestrował się jako bezrobotny. W tamtym czasie były okresy, kiedy pracował i kiedy nie pracował. Przez około rok N. H. był zarejestrowany jako pracownik M. M. w jej firmie. Strony wspólnie podjęły wtedy decyzję o podjęciu współpracy z firmą (...). Działalność ta założona została na M. M., która w tamtym momencie prowadziła już inną działalność i dokonała jedynie przebranzowienia. Sklep ten prowadzony był od lutego 2011r. do września 2011r.

Dnia (...) urodził się wspólny syn stron – O..

We wrześniu 2011r. strony rozstały się, a M. M. wraz ze wspólnym synem stron wyprowadziła się z mieszkania przy ul. (...) w S..

W trakcie trwania związku dochody stron były różne, bowiem przez ten okres zajmowali się oni różną działalnością gospodarczą.

M. M. od 2008r. prowadziła działalność gospodarczą udzielając usług w zakresie sprzątaniam. Nie miała wtedy pracowników, a usługi te wykonywała osobiście. Jej przychód wynosił 6.600 zł. W 2009r. uzyskała z tego tytułu stratę w kwocie 15.808,68 zł. W 2010r. uzyskała przychód na poziomie 54.252,29 zł. Po rozpoczęciu działalności w zakresie prowadzeniu sklepu (...) jest przychód znacznie wzrósł i w 2011r. stanowił kwotę około 713.846,18 zł. Od sierpnia 2010r. M. M. przebywała na półrocznym urlopie macierzyńskim

Natomiast N. H. osiągnął w 2009r. przychód w kwocie 10.856 zł z tytułu umowy o pracę, pozarolniczej działalności gospodarczej i wynajmu. Natomiast w 2010r. w kwocie 9.827 zł z tytułu umowy o pracę, umów zlecenia i o dzieło , pracy w Norwegii. Po zakończeniu prowadzenia działalności gospodarczej N. H. pracował w różnym miejscach, w tym wyjeżdżał również do pracy poza granice RP t.j. do Norwegii. Natomiast w 2008r. uzyskał przychód w kwocie 38.515 zł z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej.

N. H. pomagał czasem M. M. w czynnościach związanych z prowadzeniem sklepu. M. M. prowadząc sklep zobowiązana była do dokonywania codziennych wpłat utargu. Niekiedy wpłat tego utargu dokonywał osobiście pozwany. W okresie od marca 2011r. do sierpnia 2011r. na łączną kwotę 40.200 zł. W dniu 30 sierpnia 2011r. kwotę 3.000 zł przełał z tego tytułu ze swojego konta Ł. F. na prośbę pozwanego, ale nie miał wiedzy skąd pochodzi faktycznie ta kwota, a została przekazana przez pozwanego.

Raty kredytu mieszkaniowego w okresie od września 2008r. do września 2011 r. wynosiły od kwoty około 1.500 do kwoty nawet ponad 2.300 zł.

W trakcie trwania związku strony przekazywały sobie na rachunek bankowy różne wpłaty, w tym M. M. tytułem spłaty rat kredytu mieszkaniowego dokonała na rzecz N. H. na rachunek bankowy numer (...) wpłat m.in. następujących kwot:

- a) dnia 20 października 2008 r. – 1.800 zł,
  - b) dnia 14 listopada 2008 r. – 100 zł,
  - c) dnia 20 stycznia 2009 r. – 1.300 zł,
  - d) dnia 23 stycznia 2009 r. – 270 zł,
  - e) dnia 11 lutego 2009 r. – 2.600 zł,
  - f) dnia 20 marca 2009 r. – 1.395 zł,
  - g) dnia 24 marca 2009 r. – 350 zł,
  - h) dnia 20 kwietnia 2009 r. – 1.500 zł,
  - i) dnia 21 maja 2009 r. – 1.700 zł,
  - j) dnia 22 czerwca 2009 r. – 1.710 zł,
  - k) dnia 22 lipca 2010 r. – 200 zł,
  - l) dnia 20 września 2010 r. – 1.800 zł,
  - m) dnia 19 października 2009 r. – 1.500 zł,
  - n) dnia 20 sierpnia 2009 r. – 950 zł,
  - o) dnia 20 lipca 2009 r. – 1.400 zł,
  - p) dnia 20 stycznia 2010 r. – 1.200 zł,
  - q) dnia 25 stycznia 2010r. – 1.000 zł,
  - r) dnia 1 lutego 2010 r. – 350 zł,
  - s) dnia 22 marca 2010 r. – 1.200 zł,
  - t) dnia 22 lutego 2010 r. – 500 zł,
  - u) dnia 23 kwietnia 2010r. -1.500 zł
- w/ dnia 21 października 2010 r. – 1.500 zł.

Suma tych kwot to 25.825 zł. Nadto w tym okresie powódka dokonywała zasilania konta pozwanego przez inne wpłaty na kwotę ponad 16.000 zł.

Natomiast celem spłaty karty kredytowej związanej z umową na kredyt mieszkaniowy M. M. dokonała na rzecz N. H. łącznie wpłaty kwoty 4.624 zł.

**Dowód:**

- zeznania powódki M. M. k. 506-509,
- zeznania pozwanego N. H. k. 509-513,
- wyciągi z rachunków bankowych k. 17-62,
- zeznania świadka Z. K. k. 312-315,
- zeznania A. M. k. 315-316,
- zeznania świadka Ł. F. k. 504-505,
- akt urodzenia k. 6,
- umowa najmu z 31.07.2007r. k. 7-8,
- umowa kredytowa z 17.09.2008r.k. 11-16,
- historia rachunku i zestawienie transakcji k. 142-153, k. 381-470, k. 569-599v,
- pismo z 18.12.2013 r. k. 154,
- wydruk z elektronicznej przeglądarki ksiąg wieczystych k.236-242,
- historia wpłat gotówkowych k. 332-339,
- pismo US w S. z 18.03.2016r. k.474,
- pismo z 18.03.2016r.z załącznikami k.477 - 486,
- rozliczenia podatkowe koperta k.475, k. 538-544v,
- zestawienia wpłat k. 663-666v.

Pismem z dnia 14 września 2011r. M. M. wezwała N. H. do zapłaty tych należności..

W odpowiedzi pismem z dnia 26 września 2011r. N. H. odmówił dokonania zapłaty wskazując, że w trakcie trwania związku stron również dokonywał na jej rzecz wpłat pieniężnych.

**Dowód:**

- pismo z 26.09.2011 r. k. 63.

Aktualnie w lokalu mieszkalnym przy ul. (...) w S. zamieszkuje N. H., a lokal ten stanowi jego wyłączną własność.

**Bezsporne, a nadto dowód:**

- wydruk z KW k. 236-242.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Jak jest powszechnie przyjętego w orzecznictwie sądowym, do stosunków między konkubentami, nawet wówczas, kiedy konkubinaty realizowany jest jako związek treściowo odpowiadający związkowi małżeńskiemu, nie można stosować wprost ani przez analogię przepisów z zakresu małżeńskich stosunków majątkowych. Zawarty zgodnie z prawem związek małżeński podlega szczególnej ochronie, wyrażającej się objęciem stosunków między małżonkami specjalną regulacją, zawartą w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, normującą także w sposób odrębny od innych stosunków cywilnoprawnych stosunki majątkowe między nimi. Oznacza to, że sam fakt pozostawania w związku konkubenckim nie powoduje automatycznie powstania stosunków majątkowych między stronami. Jeżeli między konkubentami dochodzi do powstania stosunków prawnomajątkowych, wzajemne prawa i obowiązki należy oceniać przez pryzmat przepisów właściwych dla tych stosunków.

W ocenie sądu podstawę prawną dochodzonego roszczenia stanowiły przepisy art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c. Zgodnie z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. W świetle natomiast art. 410 k.c. przepisy artykułów poprzedzających stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego (§ 1). Na gruncie § 2 art. 410 k.c. świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto jej spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa prawna świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Szczególny rodzaj wzbogacenia, jakim jest nienależne świadczenie, ma miejsce wówczas, gdy wzbogacony uzyskał korzyść majątkową w wyniku „świadczenia”, a więc zachowania zmierzającego do wykonania określonego zobowiązania (wyrok SN z 13 października 2011 r., V CSK 483/2010, LexisNexis nr (...)). Do zwrotu nienależnego świadczenia mają, co do zasady, zastosowanie ogólne reguły bezpodstawnego wzbogacenia. Ogólne przesłanki bezpodstawnego wzbogacenia należy jednak rozumieć „specyficznie” w przypadku nienależnego świadczenia. Różnica polega na tym, że sam fakt spełnienia nienależnego świadczenia uzasadnia roszczenie kondykcyjne i nie zachodzi potrzeba badania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło osobę, na rzecz której świadczenie zostało spełnione (*accipiensa*), jak również, czy majątek spełniającego świadczenie (*solvensa*) uległ zmniejszeniu (wyrok SN z 24 listopada 2011 r., I CSK 66/2011, wyrok SN z 9 sierpnia 2012 r., V CSK 372/2011). Przy nienależnym świadczeniu odpada kwestia badania podstawy prawnej wzbogacenia, gdyż akcent jest położony na wadliwość lub brak podstawy prawnej świadczenia. Ustalenia w zakresie stanu faktycznego sprawy, sąd poczynił w oparciu o ujawnione w sprawie dowody z dokumentów, jak również w oparciu o zeznania przesłuchanych w sprawie świadków oraz stron, których wartość dowodowa została omówiona poniżej.

W tym miejscu należało wskazać, że materialnoprawny ciężar rozkładu ciężaru dowodu reguluje norma art. 6 k.c. stanowiąca, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Zwrot „wywodzi skutki prawne” odnosi się do strony postępowania i ma to znaczenie, że podkreśla zależność między kierunkiem aktywności dowodowej strony, a faktami prawnymi, które ma wykazać. Przedmiotem dowodu są fakty istotne dla rozstrzygnięcia, które można nazwać jako prawne (art. 227 k.p.c.), wśród których należy wyróżnić fakty, z których strona wywodzi skutki prawne i które są opisane w hipotezach norm prawa cywilnego materialnego. Dla potrzeb tego postępowania można podkreślić, iż przepis ten wskazuje kierunek aktywności dowodowej stron, określa więc - w połączeniu z normami prawa materialnego - które fakty podlegają dowodzeniu. Powód dochodząc roszczenia związany jest ciężarem udowodnienia okoliczności uzasadniających żądanie, więc opisanych hipotezami norm prawa cywilnego materialnego znajdujących zastosowanie dla oceny stanu faktycznego. Są to fakty, z których strona wywodzi skutek prawny, a więc prawotwórcze. Powyższe wskazuje, że w pierwszej kolejności obowiązkiem sądu jest ustalenie, czy strona inicjująca proces wykazała okoliczności faktyczne, których zaistnienie determinuje możliwość jego skutecznego wpisania w odpowiednią podstawę prawną.

Przenosząc powyższe rozważania na okoliczności niniejszej sprawy należało podkreślić, iż przedmiotem żądania w niniejszej sprawie było roszczenie powódki o zwrot od pozwanego nienależnego świadczenia w kwocie 30.000 zł uczynionego przez powódkę na rzecz pozwanego w trakcie trwania ich związku konkubenckiego. Przy czym świadczenie to powódka uczyniła na majątek odrębny pozwanego, tj. na spłatę kredytu mieszkaniowego dotyczącego lokalu mieszkalnego będącego wyłączną własnością pozwanego. Równocześnie też sąd z uwagi na stanowisko pozwanego obowiązany był do rozważenia zasadności twierdzeń pozwanego zawartych w sprzeciwie od wyroku zaocznego a dotyczących potrącenia kwoty 13.290 zł z ewentualną należnością przysługującej powódce wierzytelności.

Odnosząc się do podnoszonego przez stronę pozwaną zarzutu potrącenia, wskazać należy, że zgodnie z art. 498 § 1 k.c., gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelnością drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Wskutek umorzenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej (§ 2 art. 498 k.c.). Potrącenia dokonywa się przez oświadczenie złożone drugiej stronie (art. 499 k.c. zd. 1). Podkreślić w tym miejscu należy, że potrącenie jest jednostronnym oświadczeniem woli o charakterze kształtującym, które po dotarciu do adresata powoduje samo przez się umorzenie obu wierzytelności do wysokości wierzytelności niższej, a zatem stanowi formę spłaty długu, niezależną – co do zasady – od woli wierzyciela. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 października 2006 r. ( III CSK 256/06 , OSNC z 2007 r., nr 7-8, poz. 116) i w wyroku z dnia 8 grudnia 2011 r. ( IV CSK 488/11, niepubl.) zgodnie z art. 60 k.c. oświadczenie woli o potrąceniu może zostać złożone w dowolnej formie, byleby w sposób dostateczny ujawniało wolę osoby korzystającej z potrącenia. Zatem jeżeli potrącający ma kilka wierzytelności nadających się do potrącenia z jedną lub kilkoma wierzytelnościami drugiej strony, powinien w swoim oświadczeniu wskazać wierzytelności, których potrącenie ma dotyczyć. Rolą sądu, w razie podniesienia zarzutu potrącenia, jest ocena, czy złożone oświadczenie o potrąceniu odpowiada wymaganiom art. 60 k.c. i czy może być uznane za element konstytutywny do wywołania skutków umorzenia wierzytelności. W świetle zatem wykładni art. 498 § 1 k.c. nie budzi wątpliwości, że wystarczającym warunkiem skuteczności potrącenia, także w sytuacji posiadania kilku potrącanych wierzytelności, jest wskazanie przez potrącającego, których jego wierzytelności dotyczy potrącenie. Wyraża to bowiem w sposób dostateczny zarówno wolę dokonania potrącenia, jak i określa, które jego wierzytelności ulegają umorzeniu wskutek potrącenia. (por. uzasadnienie postanowienia SN z dnia 20 lutego 2013 r. III CZP 106/12). Pamiętać jednak należy, że strona pozwana, która składa zarzut potrącenia, będący formą dochodzenia roszczenia zrównaną w skutkach z powództwem, musi podołać wymaganiom stawianym wobec pozwu co do określenia żądania, przytoczenia okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie oraz wskazania dowodów. W szczególności składający zarzut potrącenia w procesie ma obowiązek określić swoją wierzytelność, wykazać jej istnienie i w kategoryczny sposób wyrazić wolę potrącenia w celu wzajemnego umorzenia skonkretyzowanych wierzytelności (wyrok SN z dnia 18 kwietnia 2000 r., III CKN 720/98).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszego postępowania sąd uznał, że podnoszony przez stronę pozwaną w – złożonym sprzeciwie od wyroku zaocznego zarzut potrącenia, nie mógł zostać uznany za skuteczny, a w konsekwencji, nie podlegał uwzględnieniu. W ocenie sądu, zaoferowany przez stronę pozwaną materiał dowodowy nie obejmuje bowiem środków dowodowych wykazujących złożenie przez stronę pozwaną powódce oświadczenia woli o potrąceniu wierzytelności w rozumieniu art. 499 k.c. W samym sprzeciwie strona pozwana zawarła jedynie oświadczenie, że z historii – załączonego do sprzeciwu – rachunku bankowego z dnia 7 września 2011r. wynika wzbogacenie powódki kosztem pozwanego na kwotę 13.290 zł, którą to pozwany potrąca z ewentualną należnością strony powodowej. Przyjmując, że treść tego pisma obejmuje oświadczenie woli pozwanego o potrąceniu wierzytelności przysługującej jemu wobec powódki (art. 65 § 1 k.c.), nie sposób przyjąć, aby oświadczenie to zostało złożone w sposób mogący wywołać skutek określone w art. 498 § 2 k.c., tj. umorzenie wierzytelności dochodzonej przez powoda w niniejszej sprawie. Oświadczenie takie staje się bowiem skuteczne z chwilą, gdy doszło do wierzyciela wzajemnego w taki sposób, że ten mógł zapoznać się z jego treścią (art. 61 k.c.). Oświadczenie o potrąceniu ma bowiem charakter materialnoprawny, musi zostać złożone wierzycielowi, a następnie dopiero w toku procesu strona pozwana może się na tak złożone oświadczenie powołać. Tymczasem wskazane pismo z dnia 15 stycznia 2016r. zostało skierowane nie do powódki, a do jej pełnomocnika procesowego, który nie był umocowany do odbierania w

imieniu powódki oświadczeń materialnoprawnych, jakim jest oświadczenie o potrąceniu wierzytelności. zauważyć przy tym należało, że nawet gdyby uznać, iż oświadczenie złożone przez pełnomocnika pozwanego dotarło do powódki w toku niniejszego postępowania zauważyć równocześnie należało, że zawarte w sprzeciwie od wyroku twierdzenia pełnomocnika pozwanego w zakresie potrącenia nie mogły zostać uznane za spełniające wymóg art. 498 k.c. Nie zostały bowiem sprecyzowane, bowiem nie wskazano poszczególnych kwot ani też dat, w których te przysporzenia zostały dokonane. Nadto w toku całego postępowania strona pozwana nie wykazała rodzaju tych przysporzeń. Analizując historie rachunków bankowych przedłożonych przez strony nie sposób nie dostrzec, że zarówno powódka, jak też i pozwany czynili sobie nawzajem przelewy. Przy czym okoliczność, że następowało to w okresie ich wspólnego życia, kiedy to jak zgodnie przyznawali, ich finanse były wspólne, a każdy z nich w miarę swoich aktualnych możliwości finansowych partycypował we wspólnych kosztach utrzymania, nakłada na pozwanego obowiązek wykazania, że kwota 13.290 zł nie stanowiła, tak jak inne partycypacji we wspólnych kosztach, lecz przysporzenie wyłącznie dla powódki. Okoliczności takie nie zostały natomiast wykazane.

Zupełnie inaczej należało przy tym ocenić żądanie powódki, która wносиła o zapłatę od pozwanego kwot, które prowadząc z nim wspólne gospodarstwo domowe czyniła na jego majątek odrębny, którym był lokal mieszkalny będący wyłączną własnością pozwanego. Powódka w toku niniejszego postępowania wykazała, że dokonała na rzecz pozwanego zapłaty kwoty 25.525 zł( faktycznie były to kwota znacznie większa, obejmujące wpłaty na kwotę ponad 16.000 zł k.381—392v), przy czym kwoty te wpłacane były comiesięcznie, a ich wysokość była przybliżona do wysokości rat kredytu za mieszkanie. Ponadto wykazała, że uczestniczyła w spłacie karty kredytowej pozwanego dokonując na nią wpłat na łączną kwotę 4.624 zł. Łączna zaś wysokość tego przysporzenia przenosiła wartość żądania powódki o zapłatę kwoty 30.000 zł. Niewątpliwie wpłaty powódki spowodowały, że po stronie pozwanego zmniejszyły się jego zobowiązania kredytowe względem banku (pasywa), a zatem nie sposób uznać za zasadne jego twierdzeń, iż nie wzbogacił się on względem powódki, skoro lokal ten stanowi jego własność, w którym zamieszkuje do chwili obecnej.

W tym miejscu należało zauważyć, że ustalenia w tym zakresie sąd poczynił w głównej mierze w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy z dokumentów, w tym z historii rachunków. Zaznaczenia wymaga, iż powódka posiadała niewątpliwie środki na zapłatę z tego tytułu zarówno w 2010r. jak i w 2011r., natomiast pozwany w 2008r. Jego przychody zaś w 2009r., jak i w 2010r. świadczą o braku tychże środków. Natomiast osobowy materiał dowodowy w postaci zeznań świadków nie mógł stanowić podstawy do dokonywania ustaleń w zakresie rozliczeń pomiędzy stronami. Powołani na tę okoliczność przez pozwanego świadkowie nie mieli wiedzy na temat ich wzajemnych rozliczeń, a przy tym wszystkie wiadomości pozyskiwali jedynie od pozwanego.

W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy sąd uznał, że powyższe świadczenie powódki nosiło znamiona świadczenia nienależnego, bowiem cel świadczenia w postaci wspólnego zamieszkiwania stron w tym lokalu nie został osiągnięty. Przyznać w tym zakresie należało rację stronie pozwanej, że celem stron było niewątpliwie pozostawanie w związku konkubenckim i poprawa ich sytuacji mieszkaniowej, a przede wszystkim okoliczność, że strony uznały, iż nieekonomicznym jest dalsze wynajmowanie mieszkania i dokonywanie tytułem czynszu najmu wpłat na rzecz innej osoby, kiedy to za podobną kwotę mogą dokonywać spłat rat kredytowych na mieszkanie mające zapewnić ich potrzeby mieszkaniowe.

W tym miejscu nie sposób podzielić zarzutu pozwanego jakoby w sytuacji, gdy spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego brak jest podstaw do żądania zwrotu takiego świadczenia. W pierwszej kolejności należało zauważyć, że pozwany nie wskazał jakim to zasadom współżycia społecznego czyniłoby zadość przysporzenie powódki na majątek odrębny pozwanego.

W tej sytuacji żądanie powódki zasądzenia kwoty 30.000 zł należało uznać za uzasadnione. O odsetkach sąd orzekł na zasadzie art. 481 §1 i 2 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Strona powodowa odsetek dochodziła od dnia



wniesienia pozwu t.j. od dnia 08 września 2012 r. Powódka wezwała pozwanego do zapłaty w dniu 14 września 2011r., a pozwany odmówił zadość jej wezwaniu w piśmie z dnia 26 września 2011r. W tym stanie rzeczy żądanie odsetek ustawowych od dnia wniesienia pozwu jest uzasadnione w świetle regulacji z art. 321 §1 k.p.c.

W tym stanie rzecz należało orzec, jak w sentencji wyroku. Zgodnie bowiem z art. 347 k.p.c. po ponownym rozpoznaniu sprawy sąd wydaje wyrok, którym następnie wyrok zaoczny w całości lub w części utrzymuje w mocy albo uchyla go i orzeka o żądaniu pozwu, bądź też pozew odrzuca lub postępowanie umarza. Tym samym sąd nie znajdując podstaw do przyjęcia stanowiska i argumentacji strony pozwanej utrzymał w całości w mocy wyrok zaoczny z dnia 22 listopada 2013r. w zakresie pkt I i III. W tym miejscu wskazać bowiem trzeba, iż podstawą utrzymania w mocy wyroku zaocznego w pkt III jest art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych( t.j. Dz.U. z 2010r. Nr 90, poz.594 ze zmianami) albowiem powódka została zwolniona od kosztów sądowych w całości, a jedynymi kosztami sądowymi w tym zakresie były koszty w postaci opłaty sądowej od pozwu w kwocie 1.500 zł, które ostatecznie obciążały pozwanego jako stronę przegrywającą spór w całości. Natomiast z uwagi na treść pkt II wyroku zaocznego z dnia 22 listopada 2013r. ( odnoszącą się do poprzedniego pełnomocnika powódki w osobie adwokata R. G.) i poniesienie dodatkowych kosztów w kwocie 12 zł ( k.248) sąd zasądził od pozwanego N. H. na rzecz powódki M. M. kwotę 2.964 zł ( dwa tysiące dziewięćset sześćdziesiąt cztery złote) tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce M. M. z urzędu przez adwokata K. K. i uchylił pkt II wydanego w sprawie wyroku zaocznego, także uchyłono pkt IV tego wyroku z uwagi na nadany mu rygor natychmiastowej wykonalności zgodnie z art.333§ 1 pkt 3 k.p.c. Jak stanowi art. 98 § 1 k.p.c. „Strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu)”. Zgodnie z § 3 tej regulacji – „ Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony”. Koszty zastępstwa procesowego w wysokości 2.400 zł, które stanowią wynagrodzenie adwokata (w wysokości określonej na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu – Dz.U. Nr 163, poz.1348) zostały powiększone zgodnie z § 2 ust.3 tej ustawy o podatek od towarów i usług w wysokości 23 % t.j. o kwotę 552 zł. Stąd orzeczenie jak w pkt II niniejszego wyroku.

SSR Anita Wolska

Sygn. akt I C 1525/12

## ZARZĄDZENIE

Dnia 27 grudnia 2017r.

1. odnotować,
2. odpis wyroku wraz z odpisem uzasadnienia doręczyć pełn. pozwanego.
3. przedłożyć akta z apelacją lub za 21 dni.

SSR Anita Wolska